Posłuchaj

()

Copyright Mavientura Projects e.K> 

# Ewangelia na drugą Niedzielę Wielkiego Postu

Mt 17, 1-9 Onego czasu: Wziął Jezus Piotra i Jakuba, i Jana brata jego, i zaprowadził ich na górę wysoką na uboczu. I przemienił się przed nimi: i rozjaśniało oblicze Jego jako słońce, szaty zaś Jego stały się białe jako śnieg. I oto ukazali się im Mojżesz i Eliasz, rozmawiający z Nim. A odpowiadając Piotr rzekł do Jezusa: «Panie, dobrze nam tu być; jeżeli chcesz uczyńmy tu trzy przybytki: Tobie jeden, Mojżeszowi jeden i Eliaszowi jeden». Gdy on to jeszcze mówił, oto obłok jasny okrył ich. I oto głos z obłoku mówiący: «Ten jest Syn mój miły, w którym upodobałem sobie: Jego słuchajcie». A słysząc to uczniowie padli na oblicze swoje i zlękli się bardzo. I przystąpił Jezus, dotknął ich i rzekł im: «Wstańcie, a nie lękajcie się». A podniósłszy oczy swe, nikogo nie widzieli, jeno samego Jezusa. A gdy zstępowali z góry, przykazał im Jezus mówiąc: «Nikomu nie mówcie o widzeniu, aż Syn Człowieczy zmartwychwstanie».

# Homilia księdza Jakuba Wujka TJ

Wziął tedy Boski Pan nasz trzech uczniów na górę wysoką. Według starożytnego a powszechnego podania była to góra Tabor, leżąca w północnej części Palestyny, niezbyt daleko od miasta Nazaret. Owymi wybranymi uczniami byli : Piotr, Jakub i Jan. Tych trzech Zbawiciel chciał mieć świadkami przedniejszych spraw swoich, jak wskrzeszenia córki Jaira i modlitwy w Ogrójcu. Byli to zresztą wybitniejsi i doskonalsi pomiędzy apostołami: Piotr miał być głową Kościoła Jego, Jan stróżem i opiekunem świętej Matki Jego, a Jakub pierwszym męczennikiem Jego. Zawiódł ich Pan Jezus na górę osobną, na modlitwę, kto bowiem chce tajemnice Boże poznawać i rozmyślać o rzeczach niebieskich, musi się odłączyć od zgiełku i gwaru świata, gdyż ciało i krew mu tego nie objawi. Kto na dole stoi, to jest komu smakują ziemskie i cielesne rzeczy: obżarstwo, pijaństwo, nieczystość, pycha i nieposłuszeństwo, ten rzeczy niebieskich pojąć nie może; a jako żaby w błocie rechocą, tak i on w kałuży pożądliwości swoich Boga i Kościół Jego bluźnić się odważa.

# Modlitwa

Módlmy się. Boże, Ty widzisz, że jesteśmy zupełnie pozbawieni sił. Strzeż naszej duszy i ciała, aby ciało nasze było wolne od wszelkich przeciwności, a dusza od przewrotnych myśli. Przez Pana naszego Jezusa Chrystusa, Syna Twojego, który z Tobą żyje i króluje w jedności Ducha Świętego Bóg przez wszystkie wieki wieków.Amen.

Módlmy się. Broń nas, prosimy Cię, Panie, od wszelkich niebezpieczeństw duszy i ciała, a za wstawieniem się błogosławionej i chwalebnej Boga Rodzicielki Maryi, zawsze Dziewicy, z błogosławionym Józefem i z błogosławionymi Apostołami Twymi, Piotrem i Pawłem, i wszystkimi świętymi udziel nam miłościwie pomyślności i pokoju, aby Kościół Twój, pokonawszy wszelkie przeciwności i błędy mógł ci służyć.

Módlmy się. Wszechmogący wieczny Boże, który zarówno nad żywymi i umarłymi panujesz i okazujesz miłosierdzie wszystkim, o których wiesz naprzód, że przez wiarę i uczynki Twoimi będą, pokornie Cię błagamy, aby Ci, za których postanowiliśmy się modlić czy żyją jeszczem czy już pomarli, za przyczyną wszystkich Świętych Twoich, przez miłosierdzie Twoje dostąpili odpuszczenia wszystkich win swoich. Przez Pana naszego…

Jak podobał Ci się ten wpis?

Kliknij na gwiazdkę, by go ocenić!

Oceń
Średnia ocena / 5. Policzone głosy:

Jeszcze bez oceny. Bądź pierwszy!

Jeśli podobał Ci się ten wpis ...

Obserwuj nas na mediach społecznościowych!